

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biuro ogłoszeń S. Jutana, Niemcewicz 4, telef. 222, J. Karłina, Niemcewicz 22, telef. 605 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynna od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 3-4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Każdy, kto zjedna 6 prenumeratorów na miesiąc, będzie otrzymywał „Kurjer Wileński” darmo przez miesiąc.

Kto zjedna 5 prenumeratorów na 3 miesiące, będzie otrzymywał „Kurjer Wileński” darmo przez 3 miesiące.

Każdy chłopiec, który zgłosi się w administracji „Kurjera Wileńskiego” codziennie rano o godz. 9-10 może zarobić do 100 zł. miesięcznie.

Kto chce kupić tanio książki treści beletrystycznej, naukowej i historycznej, niech zaprenumeruje „Kurjer Wileński”. Otrzyma wtedy w Administracji „Kurjera Wileńskiego” książkę z kompletu o 50% taniej.

Kto chce mieć codziennie najświeższe wiadomości z Warszawy, niech zaprenumeruje „Kurjer Wileński”.

PODZIĘKOWANIE.

Wyrażamy gorące podziękowanie Komendantowi Panu Marjanowi Wąlgórze i całemu zespołowi Straży Ogniowej za energiczną akcję w czasie pożaru naszych składów przy ul. Kwiatowej № 7 w nocy na 20 lutego r. b.

SINGER SEWING
Machine Company.

Teatr Wielki

Występy
LUCYNY MESSAL

Dzisiaj
„FRASQUITA”
opierka Lehara.

Początek o godz. 8 wiecz.

Jutro o godz. 3 popoł.

„AIDA”
opera Verdiego

Ceny miejsc zniżone.

W poniedziałek
po raz pierwszy
„CZARDASZKA”

Wypzedaż MEBLI

pokojów: jadalnych, sypialnych, saloników, kucheni. i części pojedynczych
S. ANCELEWICZ
Wilno, ul. Niemcewiczka № 15.
W Wilnie.

Nadzieje niemieckie na wywołanie wcześniejszego opróżnienia strefy kolońskiej, a później nadreńskiej — spełzy na niczym.

A co najważniejsze sprawa bezpieczeństwa, negocjacja której była tak umiętnie zamaskowana przez Anglię, zajęta odrazu należne jej miejsce i stała się *clou* wszystkich zabiegów i gier dyplomatycznych.

Odroczenie całej sprawy bezpieczeństwa do sesji jesiennej nie oznacza bynajmniej ani pogrzebienia protokołu genewskiego ani też widoków jego przyjęcia.

Poprostu Niemcy przez swe propozycje zamierzają stworzyć mocniejszą podstawę do sformułowania warunków, na których wstąpiłyby do Ligi Narodów.

Próba się nie udała. Obecnie Niemcy widzą już, że zadatek zaufania, jakiego żądały — spełzy na niczym.

Więc przygotowują się forsownie do kampanji o ewakuację strefy kolońskiej, która to sprawa rozpatrywana będzie li tylko na podstawie sprawozdań i opinii międzysojuszniczej komisji kontrolnej oraz innych kompetentnych organów koalicyjnych.

Ten obrót rzeczy, jest z punktu widzenia interesów Polski b. pomysłny i dowodzi raz jeszcze że polska polityka zagraniczna, wbrew twierdzeniom niektórych stronnictw polskich, stać winna na gruncie protokołu genewskiego.

Na tej platformie, stojąc w szeregu obrońców protokołu, znaleźliśmy pewne pozycje, z których będziemy mogli skutecznie odparować ataki, ciągle nam jeszcze grożące.

I. Z.

Wiadomości polityczne.

Wywiad dziennika francuskiego z premierem Grabskim.

Le Journal zamieścił wywiad swego korespondenta p. Maruycego de Valeffa z premierem Grabskim, który przedstawił w tym wywiadzie sytuację ekonomiczną i polityczną Polski. Premier Grabski ufa w przyszłość Polski, która domaga się jedynie tego by pracować w spokoju. Polskę ożywiają pragnienia jak najbardziej pokojowe. Potrzebuje ona 50 lat pokoju, aby przekonać Niemcy iż możliwym jest utrzymanie wzajemnych dobrych sąsiedzkich stosunków. (Pat.)

Benesz o protokole genewskim.

W rozmowie z genewskim sprawozdawcą dziennika Intransigent Benesz zaznaczył, iż uważa dyskusję nad protokołem genewskim za najważniejsze wydarzenie chwili obecnej.

Minister oświadczył, że nie wierzył nigdy ażeby tekst protokołu zo-

stał w całości przez wszystkich zaakceptowany. Byłoby jednak błędem przypuszczać, że z powodu odmownego stanowiska Anglii los protokołu został ostatecznie przypieczętowany. Protokół obejmuje sprawy o tak wielkiem znaczeniu dla zagwarantowania pokoju światowego, że wcześniej czy później będzie on przyjęty przez wszystkie rządy. (Pat.)

Koncert polski w Tryjeście.

W poniedziałek z inicjatywy tryjeściańskiego koła Adama Mickiewicza odbył się w Tryjeście koncert chopenowski profesora Turczyńskiego, który przyjechał z Medjolanu mając na celu jedynie propagandę dzieł geniusza polskiego. Przepelniona sala przyjęła z niekłamnym entuzjazmem grę polskiego muzyka, a tutejsza zazwyczaj bardzo surowa krytyka nie szczędzi naszemu pianście najochlebniejszych słów uznania. (Pat.)

Z KOWNA.

Z Sejmu litewskiego.

Na ostatnim posiedzeniu sejmu rozpatrywano sprawę pozostawienia T-wu „Halibe” koncesji na eksploatację sił wodnych Niemna i Wilji oraz interpelację pod adresem ministra obrony o deportacji z Kowna na przetrząb 1 mies. prof. Herbaczewskiego, znanego ze swych radykalnych odczytów.

W pierwszej sprawie już oddawna datuje się walka między opozycją a panującym blokiem.

Opozycja występuje ostro przeciwko pozostawieniu tej koncesji. Po stronie opozycji stoją też niektórzy wpływowi członkowie chrześcijańskiej demokracji.

Większością 26 przeciw 23 gł. całej opozycji projekt przyjęto w pierwszym czytaniu.

Na interpelację w sprawie Herbaczewskiego odpowiadał zastępca ministra obrony, Tumenas (min. sprawiedliwości), który zaznaczył, że deportacja przeprowadzona została na podstawach prawnych.

Sejm przeciw Watykanowi i Zichin'emu.

Sejm litewski przyjął nagłość wniosku ludowców w sprawie odwołania

posła litewskiego przy Watykanie i usunięcia przedstawiciela Śt. Apostoła arcybiskupa Zechiniego z Kowna.

Projekt wyborów w Kłajpedzie.

Do gabinetu ministrów wniesiono projekt ustawy o wyborach do sejmiku kłajpedzkiego.

Po przedyskutowaniu go na radzie ministrów projekt bądźnie niezwłocznie wniesiony do sejmu.

Zbliżenie litewsko-szwedzkie.

Główny dyrektor szwedzkiego związku gospodarczego, Lefwan, zainicjował stworzenie towarzystwa litewsko-szwedzkiego zbliżenia.

Donoszą, iż sformowany został tymczasowy zarząd, który ma opracować statut i zwołać ogólne zebranie.

Zapomogi dla miast.

W ostatnich czasach rada ministrów rozpoczęła wydajnie wspomagać zarządy miast, celem zaprowadzenia w nich niezbędnych ulepszeń.

Na ostatnim posiedzeniu rządu wyasygnowano 10 tys. litów dla magistratu pogranicznego miasta Kibarty.

Powyzsza pożyczka wydana została na 5 lat.

Z Mińszczyzny.

Ruch separatystyczny.

Lotewskie koła polityczne otrzymały informacje dotychczas niepotwierdzone, iż na jednym z ostatnich posiedzeń Centralnego Komitetu Białoruskiej partii komunistycznej uchwalono rezolucję, wprowadzającą poważne zmiany do konstytucji Białorusi sowieckiej. Między innymi uchwalono rezolucję, iż sowiecka Białoruś w każdej chwili może wystąpić ze Związku S.S.S.R. Uchwalenie powyższej rezolucji oznaczałoby

coraz bardziej wzrastający ruch separatystyczny, który na Białej Rusi staje się masowym ruchem narodowym.

Wyzucie z ojcowizny.

Na sowieckiej Białej Rusi przystąpiono do wysiedlania właścicieli ziemi i w strefie pogranicznej. Akcja ta skierowana jest w związku z ostatnimi postanowieniami Mińskiego Cik'a przeciwko posiadaczom ziemi polskom.

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego

w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82

PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.

POSIADA wyłączne prawo przyjmowania ogłoszeń do jednociówek teatralnych.

Usunięte komplikacje polityczne.

Obrazy Rady Ligi Narodów z ostatnich dni kilku przyniosły pewne odprężenie sytuacji politycznej.

Wiadomości podawane przez urzędowe agencje telegraficzne w sprawach tak skomplikowanych, jak problem paktu gwarancyjnego, zabarwiane bywają tendencją, która albo zakrywa istotny stan rzeczy, albo też wprowadza system stopniowego informowania społeczeństwa o prawdzie.

Mówiąc o odprężeniu sytuacji, mamy po temu trzy fakty: przelożenie sprawy protokołu genewskiego z drugiego punktu porządku dziennego na dalszy, a może też *ad calendas graecas*, skryształizowane stanowisko rządu francuskiego - w duchu interesów Polski oraz lawirowanie Anglii, zdążające w kierunku wycofania się z pierwotnie zajętą stanowiska.

Niepewne zrazu stanowisko Herriot'a, które wywołało tak silne zaniepokojenie w Polsce, uległo obecnie zmianie, a raczej wyjaśniło się, zapewne pod wpływem nacisku opinii publicznej Francji oraz stanowczych przedstawień min. Skrzyńskiego.

Millerand w organie swym „Victoire” ostrzegł Herriot'a przed przyłożeniem ręki do „czwartego rozbioru” Polski.

Było to ostrzeżenie bloku narodowego.

Tak samo „Matin”, w artykule p. Stefana Lausanne pisał, że „gdyby Francja dla świstka papieru oddała jedną pięćdziesiątą polskiej, oblicze każdego francuza musiałoby zaplonać ze wstydu”.

Słowa te nabierają wielkiego znaczenia, gdy się zważy, że, powiedzmy bez ogródek, rząd Herriot'a w kwestjach polityki zagranicznej zależny jest częściowo od bloku prawicowego.

Opinia publiczna Francji spojona jest co do jednego: niebezpieczeństwa niemieckiego.

Rzucenie niemieckiego projektu gwarancyjnego w wir rozważań międzynarodowych stworzyło konglomerat większych lub mniejszych problemów, czekających rozwiązania.

Wszelkie drażliwe kwestje, jak: ewakuacja Kolonii wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów, kontrola zbrojeń niemieckich, bezpieczeństwo — wszystko to zostało skłębione w jedną bezkształtną masę, która miała się sformować na obecnej sesji Ligi Narodów.

Ostatnie deklaracje Chamberlain'a i Briand'a posiadają dla sytuacji europejskiej pierwszorzędne znaczenie,

Ostatnie wiadomości.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

Dyskusja nad konkordatem.

Na posiedzeniu połączonych komisji spraw zagranicznych i konstytucyjnej w dyskusji nad konkordatem przemawiali za wyjątkiem posła Bażyńskiego (Wyzw.) sami posłowie prawicy, grając ciągle na jedną nutę: pokrzywdzenia księży przez konkordat.

Katarynki sejmowe, nakreślone przez biskupów zadania swe wykonywały bez zarzutu.

A więc pos. *Dębski* (Piast): „najdrażliwszą jest może sprawa duchowieństwa, które nie może być skazane na pauperyzację”.

Pos. *Głabiński* (Z. L. N.): „Jeżeli duchowieństwo niebardzo zadowolone z postanowień dotyczących uposażeń i t. d.”.

Pos. *Matakievicz* (Z. Kat. Lud.) domagał się ziemi dla służby kościelnej, emerytur dla księży oraz popierał Ch. D. zgłoszone na poprzednim posiedzeniu, a dotyczące uposażenia duchowieństwa.

Pos. ks. *Styczyński* zgłosił aż kilka wniosków, mających na celu poprawę bytu materialnego „biednych i pagnębionych” w Polsce księży, a w ferworze oratorskim zaczął nawet krytykować sam konkordat.

Wówczas pos. *Czapiński* (P. P. S.) rzucił okrzyk: „zwracam uwagę, że według art. 2335 i innych prawa kanonicznego, ksiądz naraża się na automatyczną ekskomunikę, krytykując papieża”.

Uwaga posła Czapińskiego spowodowała ogólną wesołość na komisji.

Pos. *Bagiński* (Wyzwolenie) stwierdził, że jedyne korzyści, które rzekomo przynaję konkordat; parcelacja i zmiana granic djecezi, i takby musiały nastąpić.

Pozatem konkordat nakłada na Państwo same ciężary i dlatego „Wyzwolenie” będzie prowadziło bezwzględnie walkę przeciwko konkordatowi.

Minister Skrzyński w Genewie.

We czwartek wieczorem min. Skrzyński odbył dłuższą konferencję z Chamberlain'em w sprawie gdańskiej.

Dalszy ciąg rozmowy odbędzie się w sobotę rano.

Podobno przebieg rozmowy nie jest najgorszy dla Polski.

Z Genewy min. Skrzyński uda się do Paryża dla zakończenia swej rozmowy z Herriot'em w sprawach paktu gwarancyjnego i innych.

O uniezależnienie komisarzy ziemskich od obszarników.

Sejmowa komisja budżetowa zakończyła dyskusję ogólną nad budżetem Min. Reform Rolnych.

Pos. *Lypacowicz* (Wyzw.) domagał się wydajnego podniesienia wynagrodzenia dla komisarzy ziemskich, celem uniezależnienia ich od wszelkich wpływów postronnych, a w pierwszym rządzie — obszarników.

Stabilizacja urzędników — uchwalona.

Na sejmowej komisji administracyjnej zgodnie z propozycjami referenta pos. *Putka* (Wyzw.) przyjęto art. 1 projektu noweli do ustawy o służbie cywilnej, według którego termin stabilizacji urzędników został odroczony do 31.XII.25 r. wbrew propozycji rządu, który domagał się terminu 31.XII.27 r.

Ponadto uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do natychmiastowego przystąpienia wykonania stabilizacji oraz natychmiastowego urzędowania dostatecznej ilości potrzebnych kursów dla dokształcania urzędników państwowych.

Referentem na plenum Sejmu wybrano pos. *Putka* (Wyzw.).

Pakt mierników z prawicą sejmową.

Na posiedzeniu połączonych komisji robót publicznych i reform rolnych, w dalszym ciągu rozpatrywaną jest ustawa o mierniczych przysięgłych.

Wniosek „Wyzwolenia” o podporządkowanie mierniczych Ministrowi Ref. Rol. — upadł.

Prawica i Piast idą zgodnie na ręce żądaniom mierników, którzy kręcą się w kuluarach Sejmu i są w ciągłym kontakcie z klubami prawicy.

Podobno miernicy obiecali prawicy, że wzajemnie za poparcie ich, będą stali zawsze przy parcelacji i komasacji — po stronie obszarników.

Ladne towarzystwo!

Sabotaż niemiecki.

Na mocy traktatu wersalskiego, Polska w stosunkach handlowych z Niemcami korzysta z całego szeregu przywilejów jednostronnych.

To uprzywilejowanie na mocy traktatu wersalskiego wygasa z dniem 10.II.25 r.

Dnia 13 stycznia r. b. stanęło między Polską a Niemcami porozumienie na mocy którego przedłożono *status quo* do 1.IV r. b. z tem, że do tego terminu zostanie zawarta umowa handlowa.

Obecnie Niemcy pertraktacje w sprawie umowy handlowej przeciągają z widocznym zamiarem nieukończenia jej przed 1 kwietnia.

Należy przeto oczekiwać, że po 1 kwietnia zostaną zastosowane przez rząd polski środki represyjne w stosunku do importu niemieckiego.

Listy z Warszawy.

Imieniny Komendanta.

Warszawa, dn. 12 marca.

Zbliża się dzień imienin Józefa Piłsudskiego.

Prywatny to dziś człowiek. Od stanowiska urzędowego odepchnęła go trzoda karierowiczów, idąc na czele każdego społeczeństwa. Sza pierwsza, gdy spokój osobisty i dobrobyt okupowało się ugodą z najzdem; śpieszy też pierwsza do zbierania plonów niepodległości, wywalczonej krwią „szalonych łbów”, od których odzęgnywała się w latach niewoli.

Byłoby niesprawiedliwością twierdzić, że tylko u nas bohaterstwo ustępować musi z drogi zręcznej życiowo pospolitosci. Tak jest, tak było wszędzie i zawsze. Widocznie więc stałe być musi. W dniu poprzednim przewodzą narodom ci, dla których przewodnictwo jest przede wszystkim pełnym korytem. Do koryta tego zawsze dczyna się ujmieją, chociażby zdeptać najgłośniejszy mieli.

Jedną rzecz atoli uczynić nie potrafia.

Oto, wysforowawszy się na czoło państwa, narodu społeczeństwa, zdobywszy najprzedniejsze nawet stano-

wiska, blasku istotnego zapewnić sobie nie mogą. Choć czasami wrzaskliwa reklama rozjaśni przez moment ich figury — wystarczy, aby na chwilę ustała, a światłość gaśnie raptownie. Nawet ludzi, prawdziwie zasłużonych, sztucznie na bohaterów pasować nie można. Bo masy wyczuwają różnicę między zasługą a bohaterstwem.

Wspomnijmy tylko wszystkie wysiłki wpływowej i poczytnej prasy, by roztoczyć aureolę nad skromną głową gen. Halera. I czegoż dokonano? Tego jedynie, że ma on dziś zastęp — urzędowych sympatyków, ale poza owymi sympatykami — wielką rzeszę raczej niechętnych, których stworzyła mu właśnie owa reklama.

Czy jednak dużo się znajdzie w Polsce ludzi, w których dźwięk imienia „Haller” wywołuje entuzjazm? W pocie czoła sarmatyzowane powitanie p. J. Obsta wystarczy za odpowiedź.

Jakże inaczej przedstawia się stosunek do Piłsudskiego? Człowiek ten budzi nienawiść, gniew, krytykę.

Tak jest! Duża część społeczeństwa bez irytacji mówić o nim nie może. Ale z drugiej strony rozpala entuzjazm. Niema tu letnich sympatyków i apatycznych przeciwników. Są tylko dwie krańcowości. I krańcowości te nie znikają, czy się o Piłsudskim pisze dużo, czy mało, czy

ukazuje się on tłumom, czy też się kryje przed ich oczami. Samo jego imię stało się sztandarem, serca rozpalającą żagwią.

A im dalej w przeszłość osuwają się dni jego „panowania”, tem piękniejsze dokola tej postaci tworzą się legendy. Nikt ich nie komponuje, nie pisze... Przechodzą z ust do ust. Roznoszą je żołnierze: leguny i ci, co po nich przyszli... Roznoszą sławę robotnicze, pamiętając rok 1905... I uwodził dygnitarzy, co stali tuż obok, gdy był u szczytu chwały i dobrośliwie z królami gawędził...

Legundy owe przesiąkają niepostrzeżenie w głąb duszy narodu i powszechną własnością się stają. Powtarzają je nie tylko entuzjastki komendanta: powtarzają i wierni czytelnicy „Rzeczypospolitej”. Czytali w niej ongi napastliwe tasłame p. Strońskiego. Dziś czytają, że także pan Stroński to indywidualizm bez czci i wiary... Dobrodusznie przeuwajają jedno i drugie; nie ich to nie obchodzi, nie nie rozumieją... „Rzeczypospolita” to „Rzeczypospolita” i koniec. Paderewski założył, a Paderewski nie byle co — z Wilsonem rozmawiał. Stroński stworzonko zapadło już gdzieś na dno pamięci pocziwego czytelnika, ale szkalowany przez niego bohater w wyobraźni pozostał jako ktoś mocny, ogromny — demon czy anioł — mała różnica.

Z państw bałtyckich.

Lotwa.

Zmiany w rządzie.

Pertraktacje z mienszewikami z powodu wstąpienia ich do rządu przeciągają się, przyczem decyzja w tej sprawie oczekiwana jest w najbliższych dniach.

W kołach parlamentarnych twierdzą, iż mienszewicy zasadniczo godzą się na czynny udział w rządzie, lecz jeszcze nie ustalili kandydatów i resortów, na które reflektują.

Premjer zaproponował mienszewikom ministerstwo pracy i podsekretarjat stanu w ministerstwie rolnictwa.

W razie, gdyby mienszewicy wstąpiłi do rządu, wysunęliby kandydatury: na ministra pracy — W. Salnaja, a na wiceministra rolnictwa — R. Lindynysza.

„Mały” gabinet ministrów.

Onegdaj ukonstytuował się t. zw. „mały” gabinet ministrów, celem rozstrzygnięcia najpilniejszych spraw państwowych.

W skład jego wchodzi: premjer — Celminsz, jako przewodniczący, min. sprawiedliwości Juraszewski i kierownik tego resortu, którego sprawy są rozpatrywane — jako członkowie.

Poprzedni „mały” gabinet składał się z czterech członków.

Mrozy i śniegi.

Ze wszystkich okolic Łotwy donoszą o niebывałych mrozach i śniegach.

W niektórych miejscowościach śnieg dochodzi do pół metra wysokości.

Z Rosji Sowieckiej.

Protest przeciw występowi „Krywoje Zerkalo” w Polsce.

Charkowska prasa sowiecka ogłosiła protest artystów przeciwko leningradzkiemu teatrowi „Krywoje Zerkalo”, który odbywa obecnie tournée po Polsce. „Krywoje Zerkalo” oskarżają o wystawienie ostrej satyry przeciwko ustrojowi sowieckiemu. Artyści sowieccy domagają się ukarania członków zespołu „Krywoje Zerkalo” i wykluczenia ich z rodziny artystycznej Z.S.R.R.

Proces T-wa Sinclaira.

Wczoraj rozpoczął się w gubernialnym sądzie moskiewskim proces wszechrosyjskiego związku gospodarstwa narodowego, przeciwko towarzystwu naftowemu Sinclaira. Rozprawie przewodniczył Wolfson, stronie sowiecką bronił adw. Sołowiej, jako przedstawiciel Sinclaira występowali adw. Murawjew i prof. Worms. Na zapytanie przewodniczącego przed otwarciem rozprawy, co do zastrzeżeń formalnych, obrońca Sinclaira adw. Murawjew założył protest przeciwko kompetencji gubernialnego sądu, domagając się przekazania tej sprawy, jako ogólnopolskiej najwyższemu sądowi Z.S.R.R., oraz wskazywał na nieformalności w związku z zawiadomieniem strony oskarżonej o procesie. Ponadto Murawjew żądał wobec braku czasu na zgrona dzenie potrzebnych dowodów, oraz

choroby prof. Wormsa odroczenia sprawy na 4 tygodnie. Sąd wydał orzeczenie, zatwierdzające kompetencje sądu gubernialnego do rozpatrywania sprawy, ze względu zaś na chorobę jednego z obrońców Sinclaira odroczył rozprawę na 10 dni. W sali sądowej znajdowało się wielu przedstawicieli dyplomatycznych, przemysłu zagranicznego i zagranicznej prasy oraz wielu delegatów rządu sowieckiego.

Stosunki sowiecko-mongolskie

W związku z notą Karachana, wysłaną do rządu chińskiego w sprawie ewakuacji Mongolji, tymczasowy rząd mongolski nadesłał na ręce rządu sowieckiego podziękowanie za lojalne zachowanie się czerwonej armji na okupowanych terenach mongolskich. Na tem tle uwydatnia się sprzecznosc poglądów rządu mongolskiego i chińskiego.

Sąd dla spraw żydowskich.

Z Odessy donoszą, że w Złnowejewsku otworzono okręgowy sąd ludowy dla spraw żydowskich. Rozprawy odbywają się w żargonie.

Nowy okręt rosyjski.

Do Odessy przybył nowy okręt wojenny, zbudowany w dokach miłokajawskich. Podczas próbnego pływania okręt zrobił 25 węzłów na godzinę.

Zwycięstwo wielkiego kapitału chadeckiego nad syndykatem dziennikarzy.

Zarząd Syndykatu dziennikarzy warszawskich na posiedzeniu swem z dn. 2 marca zajmował się sprawą znanego zatargu między b. współpracownikami „Rzeczypospolitej” a p. Korfantym.

P. Korfanty nadesłał oświadczenie, że „w zasadzie” zgadza się na to, iż współpracownicy pism mają prawo żądać odszkodowania w razie przejścia pisma w ręce innego właściciela, o ile zmiana ta narusza ich przekonania. Zgadza się również, że sprawy takie powinny być rozstrzygane arbitrazem. Wreszcie stwierdza łaskawie,

iz Syndykat, broniąc interesów był. współpracowników „Rzeczypospolitej”, „nie zбочył z drogi ideowej i etycznej”.

P. Korfanty, który wystawia świadectwa „ideowości i etyki” — jest to niewątpliwie bardzo zajmujące zjawisko współczesnej doby!

List ten był wysłany 11 lutego b. r. 13-go lutego b. współpracownicy „Rzeczypospolitej”, polegając na „zasadzie” p. Korfanteo, zgodzili się bez zastrzeżeń na arbitraż...

Aliści 17-go lutego p. Korfanty oświadczył, że na arbitraż w sprawie swej z b. współpracownikami „Rzeczypospolitej” — nie zgadza się.

P. Korfanty „dowcipnie” przyjął

w „zasadzie” arbitraż, a gdy to wzięto naserjo — arbitraż odrzucił...

Poczem nastąpiło orzeczenie Zarządu Syndykatu dziennikarzy: Zarząd doradza zespołowi b. współpracowników „Rzeczypospolitej” udanie się na drogę sądową, ponieważ Syndykat wyczerpał wszelkie inne środki załatwienia sprawy. Jednocześnie zaś Zarząd — wobec tego, iż p. Korfanty „uznał tęzę prawną przez Syndykat ustaloną” (aby ją w praktyce niezwłocznie złamał Przyp. nasz) — znosi zakaz współpracownictwa w „Rzeczypospolitej” dziennikarzy zsyndykalizowanych!

Na wykręt p. Korfanteo — Syndykat odpowiedział — kapitulacją!

Zjazd Przeciwozrużliczy w Krakowie.

Z inicjatywy niedawno powstałego Związku Przeciwozrużlicznego odbędzie się dnia 16 i 17 maja r. b. w Krakowie 1-szy Zjazd Przeciwozrużliczy. Bezpośrednio po nim dn. 18 i 19 maja również w Krakowie będzie miał miejsce IV Zjazd lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich.

Obydwa Zjazdy mają na celu omówienie spraw, dotyczących zagadnień zdrowia publicznego i wskazania środków walki z chorobami społecznymi, zwłaszcza z gruźlicą, szerzącą się w sposób zastraszący.

Komitet organizacyjny obu Zjazdów zaprasza do udziału w nich świat lekarzy i ogół czynników rządowych, samorządowych i społecznych, którzy pojmują całą doniosłość poprawy stosunków zdrowotnych kraju. W obu Zjazdach przewidziany jest udział przedstawicieli zagranicznych T-w Przeciwozrużlicznych.

Na Zjeździe Przeciwozrużliczym będą wygłoszone następujące referaty:

- 1) Klasyfikacja gruźlicy.
- 2) Leczenie gruźlicy swoiste i chirurgiczne:

- a) leczenie swoiste i sztuczna odm. pierślowa;
- b) leczenie klimatycznie sanatoryjne;

- c) leczenie chirurgiczne.

- 3) Zasady społecznej walki z gruźlicą w Polsce.

- 4) Znaczenie społeczne przychodni w walce z gruźlicą.

Na Zjeździe sanitarnym omawiane będą następujące tematy:

- 1) Krótki zarys przebiegu ważniejszych spraw na ubiegłych zjazdach.
- 2) Organizacja pomocy lekarskiej i organizacja służby zdrowia dzielnic małopolskiej.

- 3) Sprawa organizacji sanitarnych w oświetleniu budżetów miast i sejmików w r. 1924 i 1925.
- 4) Opieka nad matką i dzieckiem i walka ze śmiertelnością niemowląt i dzieci z uwzględnieniem potrzeb higieny szkolnej.

Podczas Zjazdów, będzie urządzona wystawa higieniczna.

Wszelkich wyjaśnień udziela Sekretarjat Komitetu Organizacyjnego Zjazdów (Kraków, magistrat, miejski urząd zdrowia).

Żądajcie wszędzie „Kurjera Wileńskiego”.

niezdarnym tańcom biedoty, nie umiejącej estetycznie władać kończynami; uszy mi puchły od fałszywych śpiewów...

Ale na słowo krytyki zdobyć się nie mogłem. Bo w tem wszystkim była cześć, było ukochanie, żołał, entuzjazm. Oto wychodził sześciolatni małeć i deklamuje:

„Drogi Komendancie,
Kochamy cię szczerze,
bo ty jesteś rycerz
nad wszystkie rycerze.

Cieszymy się bardzo,
żeś tu, między nami.
Chcemy być takimi,
jak ty, żołnierzami”.

Przypomniał mi się przeczytany gdzieś kiedyś aforyzm: „Maż wielki rośnie i w nieobecności”.

Odszedł na stronę, skrył się w zaciszu rodzinnem, a słowa jego dalej, coraz szerzej rozbrzmiewa, rozbrzmiewa... Ci, co go niby zwalili, zadowoleni z tryumfu, teraz między sobą toczą walkę; padają, dźwigają się, znów padają, by jeszcze raz powstać i rwać do koryta. Naiód do żołu ich puszcza, a czci Jego, pokonanego czci coraz mocniej, jako upostaciowanie tego, co najpiękniejszego ma w swojej zbiorowej duszy.

B. Hertz.

KRONIKA.

Sobota
14
Marzec

Dziś — Matyldy Kr.
Jutro — Klemensa W.

Wschód słońca — g. 5 m. 54
Zachód „ — g. 5 m. 37

Biblioteki i muzea.
Biblioteka Uniwersytecka — Uniwersytecka 5, czytelnia otwarta od g. 10 r. do 7 wiecz., wypożyczalnia od 12—4.
Biblioteka Twa imienia Wróblewskich — Uniwersytecka 9—10.
Biblioteka i Zbiory Twa Przyjac. Nauk — Leliewela 4, zwiedzanie można (za każdoraz. porozumieniem z jednym z członków Zarz. Twa) w środy, piątki i niedziele od 12—2. Biblioteka czynna od g. 4—6 prócz sobót.
Biblioteka Centralna Z. B. K. dla starszych P. W. i Hufców Szkoln. — Dominikańska 13.
Czytelnia im. Tomasza Zana — W. Pohulanka 14, otwarta w dni powszednie (prócz poniedziałków rano) od 10 rano do 8 wiecz. bez przerwy. W poniedziałki od 3—8.

Straż ogniowa.
Dominikańska 2, tel. 45.

Pogotowie ratunkowe.
Dominikańska 2, tel. 6.

Porady lekarskie.
Kasa Chorych (m. Wilna i N. Wilejki) — Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w Poliklinice (Dominikańska 15) codz. oprócz dni świąt od 8—9.
Poradnia Polsk. Zrzesz. Lekarzy Spec. — Garbarska 3, II piętro, tel. 6-8.
Poliklinika Litewska — Wileńska 28, Przyjęcia od 10 rano do 4 popoł.
Przychodnia dla gruźliczych — Żelazkowskiego 1.

Nocne dyżury aptek.
Przez cały tydzień bieży dyżury w noc następujące apteki:
Rostkowskiego — Kalwaryjska 4
Wysockiego — Wielka 3.
Augustowskiego — Stefańska róg Kijowskiej
Franklina — Niemiecka 25.

URZĘDOWA.

O język obrad samorządów gminnych. W związku z notatką „Słowa” p. t. „Ultima tulae” donoszącej, iż w Pińsku na posiedzeniu Rady Gminnej przemawiano w języku rosyjskim Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwraca uwagę, że język rosyjski jest niedopuszczalny w obradach samorządowych. Ustawa z dnia 31 lipca 1924 r. przyznaje dopuszczalność w obradach, obok języka państwowego jedynie język białoruski i ukraiński na obszarze Województw Wschodnich. (m)

Podatki nie wolno samorządom podwyższać. Minist. Sp. Wew. nie zatwierdziło okólnikiem z dnia 9.III r. b. uchwały Sejmiku Dzielnickiego, zapadłej w dniu 30 października 1924 r. w sprawie podwyższenia normy podatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego. (m)

Podatek od zbytku mieszkaniowego. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik w sprawie przepisów pobierania podatku od zbytku mieszkaniowego. Podatki temu podlegają te części mieszkań, które ze względu na swe przeznaczenie lub w stosunku do ilości osób je zamieszkujących uważa się za zbędne. A więc opodatkowaniu podlegają: a) mieszkania ponad 3 pokoje zajmowane przez 2 osoby b) ponad 4 pokoje zajm. przez 3 osoby, c) ponad 5 pokoi zajm. przez 5 osób, d) wszystkie pokoje o ile jest 6, jeżeli przypada więcej niż jeden pokój na 1 osobę. Podatek płać osoby fizyczne zajmujące mieszkania podlegające podatkowi. Od podatku wolne są: a) mieszkania zajęte przez cudzoziemskich przedstawicieli państw obcych b) mieszkania reprezentacyjne urzędników państwowych i samorządowych (wojewodów, starostów i t. p.) c) mieszkania osób duchownych wszystkich wyznań d) części mieszkalne, przeznaczone do wykonywania zawodu, o ile jest wykonywany w domu. Podatek wynosi za każdy zbędny pokój do 100 proc. komornego, względnie wartości czynszowej z czerwca 1914 r. przeliczonej na złote według relacji ustawowej. Należność podatkowa od zbytku mieszkaniowego w żadnym wypadku nie może przekroczyć 100 proc. sumy dzierżawnej z czerwca 1914 r. Podlegają również temu podatkowi właściciele domów, mieszkający we własnych lokalach. Statut powyższego podatku zostanie ogłoszony po porozumieniu się z Ministerstwem Skarbu. (m)

MIĘSKA.

Badania Hydrotechniczne. Chcąc wyzyskać energię wodną rzeki Wilejki, grupa techników zwróciła się do prezydenta Bankowskiego o poczynienie starań, w celu wyasygnowania na badania hydrotechniczne 16,250 zł. Pieniądze te mają być użyte na obliczenia siły wodnej, zestawienia planów i kosztorysów przyszłej hydroelektrowni. (m)

Z POGOTOWIA RATUNKOWEGO.

Według danych statystycznych Pogotowie Ratunkowe m. Wilna udzieliło w miesiącu lutym pomocy w 283 wypadkach, wyjazdów zaś miało 135 razy. Akcja ratownicza tej placówki jest wielce utrudniona ze względu na tenor. Wozy zakupione w r. 1903 nie odpowiadają zadaniom i nawołują do pracy. Pogotowie, powoduje duże opóźnienia pomocy. Zachodzi przeto ewentualnie, że pewnego dnia Pogotowie znajdzie się bez wozów, ze względu na ich okropny stan. Możeby Magistrat pokreślił głowę i zdobył się na samochód, którego koszt nie wyniesie więcej nad 6000 zł. Ten wydatek stokrotnie się opłaci, bo przyczyni się do wydarcia śmierci niejednego istnienia ludzkiego. (m)

SPRAWY AKADEMICKIE.

Walne Zebranie Bratniej Pomocy. Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. zawiadomia wszystkich członków Twa, iż w dn. 17 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w Auli Kolumbowej Uniwersytetu Nadzwyczajnego walne zebranie członków Twa Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B.

O ile z braku quorum zebranie nie dojdzie do skutku, następnego dnia odbędzie się tegoż dnia o godz. 9 wiecz. i będzie prawomocnym bez względu na ilość obecnych. Poziątek dzienny przewiduje:
1) Zagajenie i wybór prezydium,
2) Sprawozdanie Komisji mającej na celu opracowanie nowego statutu Bratniej Pomocy i przedłożenie projektu nowego statutu, 3) Sprawozdanie Zarządu Bratniej Pomocy, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Wnioski ustępującego Zarządu, 6) Uchwalenie budżetu Bratniej Pomocy na rok 1925, 7) Wybory nowego zarządu, 8) Wolne wnioski.

ŻYCIE ROBOTNICZE.

Z urzędu pośrednictwa pracy. Państwowy urząd pośrednictwa pracy czyni starania w Magistracie i władz wojskowych o przyspieszenie robót projektowanych w tym roku. Akcja ta ma na celu zmniejszenie bezrobocia, które w ostatnich tygodniach wzrasta w zastraszającym stopniu. Z powodu otrzymania koncesji na rozmaite budowy w Wilnie przez szereg firm prywatnych jest nadzieja ulżenia masom bezrobotnych. W tych dniach urząd pośrednictwa pracy otrzymał z Poznańskiego zapotrzebowanie na 403 drwali. (m)

Zapomogi dla bezrobotnych. Od dnia 12 grudnia 1924 roku do 11 marca b. r. Fundusz bezrobocia wypłacił na zapomogi dla pozbawionych pracy 21,090 zł. 56 gr. Ponadto udzielono bezprocentowych pożyczek dla umysłowych pracowników, pozbawionych zarobku, na sumę 5320 zł. Przewidziane jest zwiększenie zapomóg dla pracowników umysłowych. (m)

Fundusz bezrobocia. Z powodu tego, iż cały szereg zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych uchyliła się od rejestracji swych pracowników oraz zwleka ze składkami na fundusz dla bezrobotnych, zarząd obwodowy na zasadzie art. 34 do ustawy o bezrobociu z dnia 18 go lipca 1924 roku postanowił pociągnąć winnych do odpowiedzialności karnej za uchylenie się od wykonania ustawy, należność zaś ściągając za pośrednictwem Magistratu w drodze przymusowej sekwestracji. (m)

Z POCZTY.

Nowa linja telegraficzna. Została ukończona nowa linja telegraficzna pomiędzy Brasławiem i Giębkim, co umożliwiła bezpośrednią rozmowę przez Giębokie z Brasławiem. Ponadto uzyskano możliwość skomunikowania się wszystkich starostw z Delegaturą i między poszczególnymi starostwami. Fakt ten przyczyni się do tego, że centralne władze wileńskie będą miały stały kontakt z urzędami powiatowymi przez co nasza administracja zyska na sprężystości i szybkości. (m)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Polska a Niemcy. Na ten temat wygłosi odczyt w niedzielę dn. 15 b. m. o godz. 12 1/2 w poł. w Domu Ludowym P. M. Szk. na Antokolu (Antokolska 44) p. Wł. Kamiński.

Aktualność tematu wobec ostatnich wydarzeń w polityce Europejskiej zapewni odczytowi powodzenie.

Z Wil. Oddz. Tow. Psychjatrów Polskich. W niedzielę, dnia 15 go marca r. b. o godz. 12 ej w południe w Sali Wykładowej Klinik Uniwersyteckich w Szpitalu Św. Janki odbędzie się posiedzenie Wileńskiego Oddziału Towarzystwa

Psychjatrów Polskich z następującym porządkiem dziennym:

1. Prof. Dr Władyczko: a) O wzajemnym stosunku ciśnienia wewnątrzczaszkowego; b) W sprawie leczenia padaczki (krótkie komunikaty);
2. Dr A. Falkowski Adjukt kliniki neurologicznej: a) Demonstacja naczyni włoskowatych w skórze, b) Zastosowanie lipojodu w celach rozpoznawczych schorzeń rdzenia,
3. Prof. Dr Antoni Mikulski: Utworzenie nowego szpitala dla psychicznie chorych w Ziemi Wileńskiej,
4. Sprawy obchodu stulecia urodzin Charcot'a.

RÓŻNE.

— Czy to możliwe? Dowiadujemy się, że urzędniczka Delegatury Rządu, z Wydziału budżetowego p. Emilia Rutkowska dostała obłądu z powodu nadmiernej pracy biurowej. Mamy nadzieję, że Pan Delegat Rządu wejdzie w tę wysoce przykrą sprawę i zechce zbadać, czy istotnie pracownicy urzędniczy Delegatury Rządu grozi im, aż utratą świadomości u mysłowej? (m)

— Konkurs na pomnik. Koło Architektów Polskich w Lwowie ogłasza konkurs na projekt pomnika dla lotników Amerykanów, mającego stanąć na cmentarzu „Obrońców Lwowa”.

Warunki szczegółowe otrzymać można w Kole Architektów, Lwów Zimorowicza 9. Termin nadsyłania prac 23 marca 1925 r.

Nagrody za szkice w wysokości 1500 zł. i 500 zł. będą bezwzględnie wypłacone.

W Wilnie warunki szczegółowe przedrzeć można w Lokalu Dziekanatu Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B. (ul. Uniwersytecka 3).

— Cyrk w Wilnie. W tych dniach do Magistratu m. Wilna wpłynęło podanie niejakiego Lugi Prasefiego o udzielenia pozwolenia na produkcję cyrkowe w Wilnie na przeciąg 15 dni. Cyrk ten urządzony jest na sposób amerykański, pozwalający na przewidywaną budowę w krótkim przeciągu czasu, wielkich budynków gdzie się odbywają przedstawienia. Trupa cyrkowa składająca się z wiochów, rumunów, polaków i rosjan, posiada także stajnię złożoną z 15 koni. Przedstawienia odbywałyby się na placu Łukiskim. (m)

SPRAWY KOLEJOWE.

— Zebranie Rady Kolejowej. Przed świętami wielkanocnymi obradować będzie nowo wybrana Rada Kolejowa Dyrekcji Wileńskiej. (m)

— O bezpieczeństwo ruchu. Na obszarze Dyrekcji Wileńskiej istniały dotychczas zwrotnice przeważnie pojedyncze, które są jeszcze w użyciu na niektórych stacjach. Zwrotnice te nasuwają często możliwość katastrof kolejowych, zwłaszcza na szlakach jednokierunkowych. Aby w zupełności zabezpieczyć się od wypadków, Dyrekcja Wileńska wprowadza w tym roku koncentrację zwrotnic. Najwięcej zainteresowany w udoskonaleniu systemu zwrotniczego jest szlak Brześć — Białystok — Grajewo, ze względu na znaczny ruch osobowy i towarowy.

— Powrót do stanu normalnego. Dowiadujemy się, że władze kolejowe prowadzą w szybkim tempie prace nad doprowadzeniem do normalnego stanu linii Zemgale — Warszawa. Prace te stoją w związku z nowym rozkładem jazdy od 5 czerwca, przewidzianym maksymalną szybkością pociągów pośpiesznych i osobowych, która obowiązuje w innych dyrekcjach.

— Ruch budowlany w Dyrekcji Wileńskiej. Chcąc przyjąć z pomocą mieszkaniową swym pracownikom, Dyrekcja rozpoczyna na wiosnę budowę szeregu domów mieszkalnych. Przy warsztatach kolejowych w Łapach ma być zbudowana kolonia robotnicza. Ponadto Brześć również ma otrzymać domy mieszkalne dla urzędników kolejowych.

— Nowa linja. W krótkim czasie ma być rozpoczęte przerabianie linii wąskotorowej na szerokotorową od st. Nowojelna do Nowogródka. Fakt ten ma doniosłe znaczenie ze względu na to, że miasto, które jest siedzibą urzędu wojewódzkiego, dostanie normalne połączenie kolejowe z Wilnem i Warszawą. Ponadto ożywi to niewątpliwie ruch handlowy i przemysłowy województwa Nowogródzkiego.

— Z ruchu towarowego. W miesiącu marca dał się zauważyć zwiększony ruch towarowy w Dyrekcji Wileńskiej. Największe ożywienie zapanowało w ładunkach drzewnych.

Teatr i muzyka.

— Ostatnie występy K. Adwentowicza. Dziś i jutro w Teatrze Polskim odbędą się dwa ostatnie występy Karola Adwentowicza w sztuce Engla „W Przystani”. Według zdania krytyki, jest to najlep-

Teatr Polski
Ostatnie występy
Karola ADWENTOWICZA
Dziś
„W PRYZYSTANI”
sztuka Engla.
Początek o godz. 8-jej wiecz.

Jutro o godz. 4 popoł.
po cenach znizonych
„PAN NACZELNIK... TO JA”
krotochwila Moncey'a

W poniedziałek — **PREMJERA**
„KIKI”
komedja Picarda

sze przedstawienie w bieżącym sezonie teatralnym.

— „Pan naczelnik... to ja”. Świetna krotochwila graną będzie w Teatrze Polskim raz jeszcze w niedzielę o g. 4 pop. Ceny miejsc znizone.

— „Kiki” — premjera przezbawnej komedji francuskiej Picarda graną na wszystkich scenach europejskich w bieżącym sezonie, odbędzie się w Teatrze Polskim w poniedziałek. Obsada ról najlepsza, a mianowicie: role główne spoczywają w rękach pp. Grabowskiej, Frenklowej, Wrońskiej, Jaworskiej, Balcerowicz, Godlewskiego, Wyrwicy, Kurnakowicz, Purzyckiego, Wolleki, Fiszer i innych. Nowością jest wprowadza na scenę reżyser Godlewski. Pracownie malarskie przygotowują nowe dekoracje. Komedja skrzy się dowcipem i humorem.

— Z operetki. Dziś i jutro L. Messal wystąpi ostatnie 2 razy w pięknej operetce Lehara „Frasquita”, w której świeci prawdziwym talentem w kreowaniu postaci, to też nie dziwnie, że Lucyna Messal jest przez swą „Królową operetki polskiej”.

W poniedziałek wchodzi na repertuar z L. Messal „Królowa Czaradza”. Sądząc z zainteresowania „Czaradza” jak i lat ubiegłych, będzie ciou sezonu operetkowego, tembardziej, że nigdy jeszcze „Czaradza” tak graną i wystawioną w Wilnie nie była. Zasługą do reżyserów Dornmanta i Sempolińskiego, którzy wspólnie „Czaradzkę” wystawiają.

— Opera „Alda” w niedzielę popołudnia. W ubiegłą niedzielę na „Aldę” zabrakło biletów, to też Dyrekcja postanowiła dać te operę jeszcze raz w niedzielę o godz. 3 pop. po cenach znizonych.

— Teatry wileńskie obecnie goszczą w swych murach nie lada artystów. Teatr Polski zaszczycił swą osobą jeden z najwybitniejszych artystów w zakresie ról tragicznych Karol Adwentowicz, zaś Teatr operetkowy codziennie rozbrzmiewa cudownymi melodiami najświetniejszej operetki, wprowadzonych do repertuaru dzięki L. Messal. Warszawa tęskni za swą ulubie-

nicą „Messalką”, której żadna gwiazda nie dorówna blaskiem, to też gdyby nasz Teatr Wielki przenieść na grunt warszawski, stałby się zbytecznym subsydiem, gdyż cała Warszawa pośpieszyłaby witać swych ulubieńców, lub dobraćby znomych, a mianowicie: pp. Messalównę, Kozłowską, Jaworską, Sempolińskiego, Dornmanta, Marjańskiego i innych. Wymienieni artyści są znani i uznani w Warszawie przez nią cenieni i kochani, niewątpliwie są również cenieni i w Wilnie, ale „Pan Stagnacja” nie pozwała Wilno odwiedzać Przybyłku Muzy nadobnej, to też wkrótce Pohulanka zaśnie smem letargicznym, aby się obudzić w lepszych czasach, kiedy „Pan Stagnacja” opuści Wilno, dej to Boże, bezpowrotnie.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— Zaginiona. Marja Tradowska, lat 19, przybyła z Druł do swojej kuzynki Karpusty Marji, zam. w koszarach Ignacowskich, wyszła na miasto dnia 11 b. m. o godz. 11. I dotąd nie wróciła. Zachodzi obawa uprowadzenia. Agenci śledczej policji rozpoczęli poszukiwania.

— Podzutek. Moroz Michał zam. przy ul. Zarzeczce 1, znalazł dn. 13 b. m. o godz. 19 w kościele W.W. ŚŚ. dziecko płci męskiej w wieku około 9 miesięcy. Podzutek odstawił do przytulku „Dzięciątka Jezus”.

— Ucieczka chłopców. Mateulwicz Eufrozyna, zam. przy ul. Lidskiej, zameldowała iż syn jej Władysław i kolega jego Raimon Mikołaj obaj w wieku lat 14, wyszli z domu dnia 11 b. m. i dotąd niewrócili. Zachodzi podejrzenie, iż chłopcy zbiegli do Rosji, gdyż często o tem mówili, wychodząc zaś z domu zabrali za sobą zapas jedzenia i bielizny.

— Po śledzku. Ruteberg Rywa zam. przy ul. Stefańskiej 38, zameldowała, że dnia 12 b. m. o godz. 12 sąsiadka jej Łopatkina Feja skradła jej szal jedwabny wartości 100 zł. Policja zaopiekowała się „miłą” sąsiadką.

— Kradzież bielizny. Gurwicz Feja zam. przy ul. Św. Mikołaja 7 zameldowała iż w nocy z 11 na 12-go skradziono jej ze strychu bieliznę. Straty wynoszą 270 zł. Wszczęto dochodzenie.

Na prowincji.

— Morderstwo czy samobójstwo
Dnia 10 b. m. w lesie koło wsi Waldenice Nowe, znaleziono wiszącą na drzewie trupa. Po sprawdzeniu ustalono, iż jest to Adela Zdanowicz mieszkanka wsi Waldenice Nowe, która zaginęła 28 ub. m. Wątpliwość samobójstwa nasuwają ślęce na twarzy i ciele. Wszczęto dochodzenie. (m)

— Kradzież koni. W nocy z dnia 9 na 10 we wsi Filipki gm. Krzywickiej niewykryci sprawcy uprowadzili konie należące do mieszkańców tejże wsi Koropszcza Bronisława i Zawadzkiego Stanisława. Straty wynoszą 700 zł. Policja prowadzi energiczne poszukiwania.

Z kraju i zagranicy.

Z CAŁEJ POLSKI

— Odezwa do mieszkańców. Na początku onegdajszego posiedzenia warszawska rada miejska uchwaliła odczytaną przez prezesa I. Bałińskiego deklarację, przeciwstawiającą się wrogim zakusom na całość granic Rzeczypospolitej i wzywającą ludność Warszawy w niedzielę o g. 12 na wiec protestacyjny do ratusza, po którym nastąpi pochód.

Rada miejska wysłuchała deklaracji stojąc i przyjęła ją burzliwymi oklaskami.

— Trzęsienie ziemi w Polsce. Dzienniki śląskie donoszą z miejscowości Legiewniki, iż od pewnego czasu dają się tam odczuwać w środkowej i południowej dzielnicy Legiewnik silne wstrząśnienia ziemi, tak; że w domach kołyszą się przedmioty, a obrazy spadają ze ścian. Również domy ulegają z tego powodu uszkodzeniu; przed kilku dniami zawałiła się wskutek tego silnego podziemnego wstrząśnienia stodoła gospodarza Szwacby. Ostatnie to poruszenie ziemi zauważono 28 lutego wieczorem; trwało 2—3 sekund. Kierunek wstrząśnienia pochowa się ze strony południowo zachodniej do północno-wschodniej.

— Bałtyk groźnie huczy. Od wczoraj wieczorem morze Bałtyckie jest silnie wzburzone. Ryk bałwanów słychać w najdalszych zakątkach Sopot. Wielu rybaków, którzy mieli wyjechać nad morze powstrzymało się w obawie katastrofy.

Z ZAGRANICY.

— Burze i śniegi we Włoszech i we Francji. W całych północnych i środkowych Włoszech do Bolonii włącznie panują burze, połączone ze śnieżycami, co w marcu jest niezwykłym zjawiskiem w tych okolicach. W Marsylii nad wybrzeżem panują silne burze. Wszystkie większe parowce nadchodzą z opóźnieniem. Mniejsze statki nie opuszczają portu. Donoszą o szkodach, poczynionych przez nawałnice. Wiele rybackich łodzi potonęło na morzu.

Koło Nowej Fundlandji rozbił się na ławicach piaszkowych francuski statek rybacki „Stella Maris”. Ośmdziesiąciu marynarzy zostało uratowanych mimo szalejącej burzy.

— Adrytyk szaleje. Nad Adrytykiem panuje silna burza. Starzy marynarze nie pamiętają śnieżycy

o takim napięciu. Ze wszystkich stron dochodzą wieści o katastrofach okrętowych. Jak dotychczas naliczono 18 trupów, które pochłonęło morze.

— Trzęsienie ziemi w Sycylii. W Catanji nastąpiło wczoraj silne trzęsienie ziemi. Wiele domów uszkodzonych. Wieża kościelna San Salvador runęła.

Telegramy.

Lord Cecil o Polsce.

LONDYN 13. III. (Pat). Na zgromadzeniu stowarzyszenia Ligi Narodów w Sutherland lord Cecil wygłosił mowę w której powiedział między innymi, że ewentualna próba nowego rozbioru Polski uwikłaby Ligę Narodów w wojnę.

Pokój w Europie będzie zapewniony tylko wtedy gdy wszystkie narody starać się będą o jego zabezpieczenie.

Bolszewicy o śmierci ks. Fedukiewicza.

MOSKWA 13. III. (Pat). Donoszą z Kijowa, że śledztwo w sprawie śmierci księdza Fedukiewicza ustaliło, iż ksiądz ten popełnił samobójstwo pod wpływem listnych ostrzeżeń otrzymanych od księży katolickich i byłych ziemian.

Listy te zawierały namowy aby ksiądz Fedukiewicz zmaszał śmiercią winę swego odstępstwa od Ojczyzny i Kościoła.

Konferencja Chamberlain'a z Herriotem.

PARYŻ 13. III. (Pat). W drodze powrotnej z Genewy do Londynu Chamberlain odbędzie w przyszłym poniedziałek w Paryżu konferencję z Herriotem.

Kandydaci na prezydenta Rzeszy.

BERLIN 13. III. (Pat). Plan partji burżuazyjnej postawienia wspólnej kandydatury na prezydenta Rzeszy nie powiódł się. Obecnie należy się liczyć z tem, że prawica wystawi kandydaturę burmistrza Jarresa, centrum doktora Marxa, a socjalni demokraci Brauna.

Artystyczna wycieczka Jugosłowiańska do Polski.

W dniu 21. III b. r. o godz 8-ej miasto nasze powita w swych murach niezwykle sympatycznych gości. Przyjeżdża wycieczka złożona ze 130 — osób, najstarszego chóru akademickiego z Jugosławii „Obilić”. Wycieczka ta odbywająca się z okazji jubileuszu 40 letniego istnienia chóru spotka się z najserdeczniejszym przyjęciem polskiego społeczeństwa.

Wszyscy wiemy, że naród jugosłowiański w historii swej przeżywał momenty wzniosłe potęgi i rozwoju i straszne, kilkaset lat trwające, okresy niewoli i najcięższego ucisku. W ciężkich tych chwilach wykrywała dusza ludu przez usta guślarzy największy skarb kulturalny serbski, serbskie narodowe pieśni. Przy nich rodził się młody serb, w ich atmosferze hartował swą duszę w młodości, z nią na ustach szedł na uparty bój i przy jej melodji ginął za swą nieszczęśliwą Ojczyznę.

Z pieśnią tą przyjeżdżają do nas bracia nasi z Południa, by się podzielić z nami najcenniejszymi doświadczeniami duszy swego ludu. Chór prowadzi dyrygent belgradzkiej opery Matačić.

Wśród uczestników wycieczki znajduje się dalej jeden z najzręczniejszych przyjaciół Polski na terenie balgradzkim, profesor uniwersytetu, dr. Vučić, oraz szereg innych profesorów.

Chór, który w czasie swego pobytu w Polsce urządza koncerty w ośmiu miastach Rzeczypospolitej, zawita i w mury naszego miasta. Wzywamy ogół obywateli, by w przyjęciu sympatycznych gości wzięli serdeczny udział kładąc w ten sposób podwaliny pod gmach żywej przyjaźni i zbratania kulturalnego z braćmi naszymi z południa.

Nie wzmagaj drożyzny!

Nie szastaj „groszami”!
Szanuj złotogol
To nie dawna „złotówka”!
To półtrzęciel „złotówki”!

Jak poetki kochają?

Jak kochają poetki, kiedy i wśród jakich okoliczności „poznały wolę Bożą” jest to niestety dla nas księga o siedmiu pieczęciach. A warto by jej rąbek został uchylony podobnie jak to się stało świeżo we Włoszech gdzie jedno z pism na podstawie wywiadów podało dzieje serdeczne kilku poetek.

Najmniej szczęścia pod tym względem miała Gasparina Stampa. Mimo wielu t. zw. „miłości” raz tylko kochała prawdziwie. Zdradzona przez kochanka odebrała sobie życie licząc lat 26.

Krewka neapolitanka Matylda Sarrao miała, jak sama opowiada, szereg „pierwszych miłości”. Już jako 10-letni bachor rozgorzała płomiennym uczuciem do pewnego lekarza. A potem rozpoczął się legion... i niewiadomo kiedy rozplywał się w mgłę.

Baśniopisarka Teresa zeznaje, że właściwie pierwsze drgnienie serca poczuła, mając lat... pięć! Chyba to dość wcześnie.

Sybilla Rieramo, mając lat dwa-naście, zakochała się na śmierć... w swoim czarnym kocie.

Pierwszy jej ukochany człowiek miał zwyczaj podpisywać się „Il knogatto” (twój kot), nie przeczuwając, jak tem budził echa w serduszkach Sybilli.

Socjalistyczna pieśniarka Ada Negri licząc lat 12 miała już potajemnego „narzeczonego”, który ją jednak wkrótce porzucił, twierdząc, że znalazł sobie „ładniejszą”. Odtąd w miłości zawsze straszyla ją widma innej „ładniejszej”.

Medjolańska piewczyni faszyzmu Małgorzata Surfatti, niewiasta po rubensowsku pulchna apostołująca ponad wszystko miłość platoniczną, z której jednakże przyznaje, że miała przykre doświadczenie.

Pełna temperamentu Klarysa Parfuteri w pierwszej swej miłości doszła do takiej egzaltacji, że postanowiła przenieść się do wieczności. On jednak wolał przedtem... nawiazać stosunek z inną. Zamiar Klarysy po-

zbawienia życia przynajmniej siebie i to najokrutniejszą śmiercią, bo głodowa, rozbił się jednak o jej dobry apetyt i znakomitą kuchnię opiekującego się dziewczęciami, wujaszka.

Największy tunel w Europie.

— W Anglii, a ściślej w Szkocji, jak donoszą pisma lońdyńskie z 26 ub. m. mają wykopać piętnastomilowy tunel, który poniesie wody z jezior Lochs-Treig i Laggan do stacji hydroelektrycznej w Fort William.

Ma on być wykopany pod szczytem Ben Nevis.

Po jego ukończeniu Wielka Brytania będzie miała najdłuższy tunel w Europie, a także prawdopodobnie w świecie. Tunel ten będzie o dwie mile i pół dłuższy od sławnego Simpłonu, będzie miał 16 stóp średnicy i cały będzie wykuty w skale i granicie. Dwa do trzech tysięcy robotników będzie pracować nad jego wykonaniem, a olbrzymi motor o sile 5000 h. p. będzie dostarczał światło i sily. Gruba zwartość skały, przez którą tunel będzie przechodził, zmniejszy możliwość wypadków i obsunięć.

W niektórych miejscach tunel będzie przechodził na 2 tysiące stóp pod górami. Otwór przy jeziorze Lochs Treig będzie o 100 stóp poniżej powierzchni jeziora. Robotnicy będą wiercić tutaj tyle, ile bezpieczeństwo na to pozwoli, a ostateczne przecięcie, które wpuści wody do tunelu, będzie dokonane przez nurków z pneumatycznymi świdrami.

Olbrzymi ten rurociąg będzie doprowadzał wody do budynku mieszczącego motory. Woda będzie wpaść pod ciśnieniem 350 funtów na cal kwadratowy. Motory będą wynosiły sily 100.000 h. p. Jednym słowem będzie to największe wodnoelektryczne przedsięwzięcie w Wielkiej Brytanji.

Brytyjskie Aluminjowe Towarzystwo, która przeprowadza tę budowę, posiada fabryki w Norwegji, kopalnie i roboty w wielu krajach i należy do

pięciu największych firm aluminolowych w całym świecie.

Potrzeba taniej i obfitej sily poruszającej dla przemysłu staje się konieczną, gdy się sobie uprzytomni, że mniej więcej potrzeba sily 5 koni pracującej dzień i noc bez przerwy przez cały rok, aby wytworzyć jedną tonnę aluminjum.

Życie gospodarcze. Monopol solny.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy wydanej jeszcze na zasadzie t. zw. pełnomocnictw w grudniu r. ub. wprowadza od marca monopol sprzedaży soli na obszarze całej Rzeczypospolitej.

Przedmiotem monopolu jest wszelka sól jadalna (warzonka i sól kamienna) bez względu na to, czy czysta, czy zmieszana z innymi ciałami.

Rozporządzenie ustala cenę hurtową warzonki z Wieliczki na 25 zł. za 100 klg. — z innych salin—20 zł., soli kamienną mieloną z kopalni w wapieniu—20 zł., z innych kopalni t. zw. szarej—13 zł. 20 gr.

Ceny detaliczne ustalone będą przez izby skarbowe w poszczególnych województwach.

Biuro sprzedaży soli w Warszawie sprzedawcą będzie sól wszelkich gatunków hurtownikom, których ma być co najmniej po 2 w każdym powiecie. Sól przepisowo skażoną będą mogli nabywać bezpośrednio w Biurze Sprzedaży również przemysłowcy na potrzeby swych zakładów oraz rolnicy na poprawienie paszy bydła.

Monopol solny przynosić będzie skarbowi poważne zyski, a za dobrą wróżbę, że ceny soli nie będą wyższe, a gatunki gorsze—ważać należałoby fakt, że press nie otrzymała dotąd żadnego komunikatu zapewnającego, że sól będzie dobra, a tylko spożywczy ocenić tego nie potrafią.

Rozmaitości.

Jajo strusia olbrzyma.

W muzeum zoologicznym w Wiedniu wystawiono tymi dniami jajo strusia-olbrzyma z Madagaskaru, a obok dla porównania jaja innych ptaków. Z zestawienia tego wynika, że jajo strusia równa się stu pięćdziesięciu jajom kurzym, a jaja złotych kurek i kolibrów znikają zupełnie przy tym ogromie. Obok pokazano wizerunek szkieletu strusia w naturalnej wielkości. Niezwykły ten ptak miał przeszło trzy metry wysokości. Według opowiadań krajowców strusia olbrzymi żył przed czterystu jeszcze laty. W XVII wieku uważano że jest to ptak. Rok z arabskich powieści. Roka jednak opisują z ogromnymi skrzydłami, podczas gdy strus madagaskarski mimo swego ogromu, miał skrzydła bardzo nikłe.

Giełda warszawska

z d. 13—III 25 r.		Giełda pieniężna	
		sprzedaż	kupno
Belgia	26,82	26,38	26,26
Holandja	207,75	200,25	207,25
London	24,91	24,97	24,85
Dolary	5,18 1/2	5,20	5,17
Paryz	26,73 1/2	26,60	26,67
Praga	15,44 1/4	15,48	15,41
Szwajcaria	100,22	100,47	99,97
Stockholm	140,08	140,43	99,78
Wiedeń	73,11	73,20	73,98
Włochy	21,09	21,14	21,04
Poz. kolej.	9,00—8,90—9,00		
Poz. konwers.	5,00		
Pozyczka zł.	8,40		
4 1/2% lisy z. tow. Kred. Z. przedwoj.	— 26,30		
5% lisy z. warsz. przedw.	— 28,75 — 28,85		

Redaktor Józef Batorowicz.

Otyłość i otłuszczenie

Najlepszym i nieszkodliwym środkiem przeciw otyłości i otłuszczeniu jest

The Paraguay D-r Grimm

Nie wymaga żadnej diety, nie działa na serce! Zupełnie nieszkodliwy!

Skład główny na Wilno:

„I. B. Segali”, Trocka 7, I. Próżana, Mickiewicza 15.

KINO-TEATR „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Dzisiaj Jedyny obraz sezonu, z udziałem królowej gwiazd Najnowsza kreacja!

Mia May „Listy miłosne baronowej S...” Wielki dramat erotyczny w 8 aktach Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 1/4 wtecz.

KINO-TEATR „POLONJA” Mickiewicza 22. Dyrekt. G. Slepjan

Dzisiaj Lucy Doraine i Conrad Veidt w 8 akt. dram. erotycznym „Jej droga do szczęścia”... Pierwszy duński film z Lucy Doraine wykonany w Kopenhadze, który wzbudził zachwyt i uwielbienie całego świata.

Haralda Gretha. sztuka w 8 aktach według opowieści MIMI PALMERI I ALFRED SUNT.

KINO-TEATR „Piccadilly” UL. WIELKA 42.

Dzisiaj „Nad brzegiem przepaści” W relacjach głównych słynni wytwornicy artyści amerykańscy

Haralda Gretha. sztuka w 8 aktach według opowieści MIMI PALMERI I ALFRED SUNT.

W interesie każdego

fabrykanta, kupca, przemysłowca, rzemieślnika

leży dać ogłoszenie swej firmy do Księgi Handlowo-Przemysłowo-Informacyjnej „WILNO”.

Księga „Wilno” zawierać będzie **prócz najdokładniejszego** spisu wszystkich abonentów **sieci telefonicznej** następujące działy:

- 1) rys historyczny Wilna,
- 2) kalendarz kupca,
- 3) władze centralne w Polsce,
- 4) władze lokalne administracyjne,
- 5) władze: wyznaniowe, sądowe, skarbowe, oświatowe, samorządowe.

Specjalnie uwzględnionym będzie bogaty dział: **HANDEL I PRZEMYSŁ** zawierający spis do 10000 firm posiadających świadectwa przemysłowe. Dział podatkowy w szerokim zakresie. Bankowość, spółdzielczość. Taryfy pocztowe i t. d. i t. d.

Wydawnictwo powyższe w języku polskim ukaże się po raz pierwszy w Wilnie.

Redakcja prosi osoby zainteresowane o adresy.

Ogłoszenia przyjmuje **BIURO REKLAMOWE St. Grabowskiego** w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82 oraz upoważnieni agenci.



Najtrwalsze, najłatwiejsze do obsługi, najdokładniej oddziałające śmietankę, oryginalne szwedzkie CENTRYFUGI (wirówki) do mleka

„DIABOLO”

zwykle i kombinowane z masłobójką poleca

ZYGMUNT NAGRODZKI

WILNO, ZAWALNA 11-a.

Należność może być wplacana ratami.

Skład posiada w wielkim wyborze różne maszyny, narzędzia i przybory mleczarskie.

Przepisywanie na maszynach

podaj, umów, korespondencji

oraz tłumaczenia z obcych języków

na bardzo dogodnych warunkach

uskutecznia Biuro

Podaj i Przepisywać

ul. Adama Mickiewicza, róg Garbarskiej Tel. 82 (lokal Biura Reklamowego).

11-a Polska Loteria Państwowa

Losy do I-ej klasy już nadeszły
Główna wygrana 350.000 zł.

Bilety do nabycia u kolektora
K. GORZUCHOSKIEGO
Zamkowa 9.

Cena LOSU całego 32 zł. — 1/4 8 zł.

MALARZ

pokojowy i szyldów

W. Woźnicki
Wilno, ul. Wileńska Nr. 17

przyjmuje i wykonywa wszelkie roboty w zakresie malarstwa i szyldów wchodzące.

MEBLE

Łóżka angielskie, krzesła, szefy, stoły, garnitury salonowe, otomany, materace i t. d. poleca

D.-H. Wacław Motodecki
Wilno, ul. Wileńska 8.

Własne warsztaty: tapicerski i stolarski, pod osobistym fachowym kierownictwem.

Polska drukarnia nakładowa „LUX”

Wilno, ul. Żeligowskiego 1
Telefon 208.

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i litograficzne szybko i dokładnie

Czasopisma,
Księgi rachunkowe,
Książki, broszury,
Tabele, bilety, plakaty

Druk kolorowe i ilustracyjne
Światłodruki.

Deklamacji i dykcji udziela artystka teatru „Polskiego” w kompletach i oddzielnie. Mickiewicza 10 m. 6 — godz. 6—6 pp.